

Ryszard Tadeusiewicz

TECHNIKA I ETYKA – GŁOS W DYSKUSJI

W ramach Dni Jana Pawła II w 2014 roku powierzono mi rolę przewodniczącego sesji naukowej, która odbyła się w Collegium Novum. Podczas tej sesji obok humanistów (profesorów Barbary Chyrowicz, Tadeusza Sławka, Anny Grzegorzczak) i artystów (profesora Leszka Polony) z referatem wystąpił także wybitny przedstawiciel nauk technicznych, profesor Andrzej Pach, kierownik Katedry Telekomunikacji AGH. Jego wystąpienie zatytułowane *Rozwój społeczeństwa informacyjnego – nadzieja czy zagrożenie?* wywołało sporo ciekawych pytań w dyskusji, którą zgodnie ze swoją rolą starałem się sterować, nie włączając się w jej merytoryczny nurt. Jednak na wyraźne życzenie zadających pytania przedstawiłem także kilka własnych przemyśleń na diskutowane tematy, zaś redaktor tego tomu, prof. dr hab. Zofia Zarębianka skłoniła mnie do przedstawienia tego, co mówiłem w trakcie dyskusji, także w formie pisemnej.

Moje wypowiedzi koncentrowały się wokół zagadnienia zagrożeń i nadziei związanych z nowymi technologiami oraz przywoływały myśli Jana Pawła II dotyczące wymogów etycznych stojących przed naukowcami i wynalzcami. Zwróciłem uwagę, że wiedza techniczna, którą tworzymy w gronie badaczy i twórców nowych technologii, ma swoją specyfikę i wewnętrzną logikę. Pozornie ma ona wiele wspólnego z każdą inną pracą naukową, ponieważ początek i istota pracy badawczej inżyniera polega na odkrywaniu prawdy. Jednak prawda odkryta przez inżyniera ma inny charakter niż prawda odkryta przez filozofa. Prawda filozofa służy lepszemu opisowi i lepszemu zrozumieniu czegoś, co istnieje. Prawda inżyniera służy kreowaniu czegoś, co wcześniej nie istniało, ale co technika może wydobyć z niebytu, uformować według określonych założeń i udostępnić ludziom.

Twory techniki same w sobie nie podlegają ocenie moralnej. Nie ma techniki dobrej i techniki złej – jest tylko technika osiągająca (dzięki wiedzy, talentowi i pracy ludzi) założone cele oraz taka, która do tych celów nie dorasta. Natomiast ludzie, dostając do rąk twory techniki, mogą z nich zrobić dobry albo zły użytek. Nóż może posłużyć do ukrojenia kromki chleba albo odcięcia człowiekowi gło-

wy. To są truizmy, ale należy je wciąż przypominać, bo dzięki wielkoprzemysłowej produkcji nowe twory techniki mogą w krótkim czasie wypełnić cały świat, zmieniając go w niewyobrażalny sposób. Wystarczy spojrzeć na to, co zrobiły telefony komórkowe. Wielu z nas pamięta, jak wyglądało życie, gdy tych wygodnych, użytecznych, ale czasem także uciążliwych aparatów jeszcze nie było.

Twórcy techniki mają skłonność do koncentrowania się na pozytywnych skutkach swoich wynalazków i rozwijanych technologii. W *Lalce* Prusa jeden z bohaterów, zafascynowany awiacją, mówi z patosem: „Albo przyprowadzę ludzkości skrzydła – albo sam zginę!”. Ciekawe, co by powiedział, widząc samoloty pełne niewinnych pasażerów, użyte jako tarany do zburzenia budynków World Trade Center i wymordowania tysięcy innych niewinnych ludzi... Jak widać, samo przyprowadzenie ludziom skrzydeł nie zamieniło ich w aniołów. Przeciwnie, to z ł o otrzymało dodatkowy oręż, którym posługuje się cynicznie i skutecznie!

Skutki rozwoju techniki wdzierają się też w tę sferę naszego życia, którą chcemy uważać za intymną i prywatną. Chwila zastanowienia nad tym, jak zmieniły naszą codzienność, nasze obyczaje, nasze życie rodzinne oraz towarzyskie takie wynalazki jak telewizor, komputer, internet, pozwala zrozumieć, że prawda odkrywana na gruncie nauk technicznych ma ogromną moc przekształcania świata. Przekształcenia te mogą dotyczyć także sfery obyczajowej, czego przykładem może być sytuacja związana ze zwykłym samochodem. Na co dzień Polak jest szarmancki wobec dam: całuje w rękę, przepuszcza w drzwiach, podaje płaszcz... Ale wystarczy, że znajdzie się w pudełku z lakierowanej blachy na czterech kołach – i jest skłonny zepchnąć do rowu t ę b l o n d y n k ę, bo jadąc przed nim na zbyt ostrożnie, spowalnia jego ruch i nie pozwala mu pędzić z wiatrem w zawody, choć on w istocie wcale się nie spieszy...

Przykłady można by mnożyć. Odkrycia historyków zmieniają wizję przeszłości, odkrycia filologów wzbogacają kompetencję językową, odkrycia przyrodników poszerzają wiedzę o zwierzętach i roślinach, odkrycia astronomów przebudowują obraz kosmosu. Wszystkie te odkrycia są ważne, ale słabo przekładają się na życie codzienne. Natomiast odkrycia techników zmieniają świat rzeczy, z którymi obcujemy w domu i pracy, zmieniają warunki życia i związane z nimi obyczaje. Mają doniosły wpływ na naszą codzienność i dlatego powinny być przedmiotem szczególnej refleksji.

Z tego też powodu w nauczaniu Jana Pawła II nie mogło zabraknąć etycznych wskazówek dotyczących twórczości technicznej. Są one dla inżynierów ważne i potrzebne, ponieważ dają im możliwość wyboru właściwej drogi w gąszczu potencjalnie niezliczonych kierunków rozwoju współczesnych technologii. Już w tekście pierwszej encykliki *Redemptor hominis*, przygotowanej wkrótce po wyborze ojca świętego na Stolicę Piotrową (4 marca 1979 roku), czytamy jego pełne troski słowa:

Czy wszystkie dotychczasowe osiągnięcia techniki idą w parze z postępem etyki i duchowym postępem człowieka? [...] Czy w ludziach [...] nie narasta zwłaszcza dążenie do tego, aby cały rozwój materialny, techniczno-produkcyjny, wykorzystać do celów wyłącznego panowania nad drugimi?¹

Tę swoją smutną refleksję nad techniką i skutkami jej rozwoju Jan Paweł II zakończył sformułowaniem, które do dzisiaj nie straciło nic ze swojej aktualności: „Rozwój techniki oraz naznaczony panowaniem techniki rozwój cywilizacji współczesnej domaga się proporcjonalnego rozwoju moralności i etyki”².

Jan Paweł II nigdy nie był przeciwnikiem techniki. Doceniał ją i afirmował. Zacytuję tu fragment encykliki *Laborem exercens*. Czytamy w niej:

Z pracy swojej ma człowiek pożywać chleb codzienny i poprzez pracę ma się przyczyniać do ciągłego rozwoju nauki i techniki, a zwłaszcza do nieustannego podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje jako członek braterskiej wspólnoty³.

Ale jednocześnie przestrzegał przed tym, żeby rozwoju techniki nie traktować jak cel, tylko jako środek. Jest to niesłychanie cenna i przenikliwa myśl. To jest także przedmiot naszej (twórców nowoczesnej techniki) stałej troski. Dążymy do tego, żeby stymulowany postępem nauk ścisłych i technicznych rozwój świata zmierzał do kształtowania cywilizacji „dla ludzi”, a nie cywilizacji „obok ludzi” czy nawet cywilizacji „przeciwko ludziom”.

W naukach technicznych troszczymy się o to i uważamy to za jeden z ważniejszych imperatywów naszego działania, jednak mamy świadomość, że nasze własne kwalifikacje zawodowe zdecydowanie nie wystarczają do tego, by się ustrzec od wszystkich czyhających tu niebezpieczeństw. Naszej własnej wiedzy i mądrości zdecydowanie nie wystarcza do tego, by samemu uzyskiwać w każdej konkretnej sytuacji odpowiedź na pytanie, co powinniśmy zrobić, czego unikać, a przed czym wręcz chronić ludzi, nawet porzucając – jeśli trzeba – wyniki już przeprowadzonych badań. Dla technika, inżyniera, badacza w dziedzinie nauk technicznych naturalne i zrozumiałe jest pytanie „jak?”. Umiemy szukać odpowiedzi, j a k rozwiązywać szczegółowe problemy techniczne, potrafimy odpowiadać na pytanie, j a k zbudować określoną maszynę czy j a k opanować umiejętność wytwarzania określonego wyrobu. Natomiast obce są nam metody pozwalające rozstrzygać pytania zaczynające się od „czy?”: c z y należy dążyć do zbudowania takiej

¹ Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 15.

² Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 15.

³ Jan Paweł II, enc. *Laborem exercens*, wprowadzenie.

maszyny lub c z y wyrób powstający w wyniku opracowanej przez nas technologii będzie służył ludziom, czy przeciwnie – będzie im zagrażał.

Tymczasem ojciec święty nie pozostawiał w tej kwestii cienia wątpliwości, gdy pisał (w encyklice *Fides et ratio*):

Jeśli środki techniczne nie będą podporządkowane jakiemuś celowi, który wychodzi poza logikę czystego utilitaryzmu, rychło mogą ujawnić swój charakter antyludzki, a nawet przekształcić się w potencjalne narzędzia zniszczenia rodzaju ludzkiego⁴.

Kluczem jest więc tu znalezienie r a c j i dla rozwoju techniki – p o z a techniką jako taką i poza ekonomią („logiką czystego utilitaryzmu”).

Taki cel poza techniką i poza ekonomią ukazał nam Jan Paweł II w 1987 roku w Lublinie, gdzie powiedział do przedstawicieli świata nauki:

Człowiek jest jedynym podmiotem pośród świata przedmiotów dlatego, że jest zdolny poznawczo obiektywizować wszystko, co go otacza. Dlatego, że przez swój umysł zwrócony jest „z natury” ku prawdzie. W prawdzie zawiera się źródło transcendencji człowieka wobec wszechświata, w którym żyje⁵.

Technika powinna zatem potwierdzać właściwą człowiekowi podmiotowość. Taki jest jej cel nadrzędny, któremu wszystkie inne powinny zostać podporządkowane. Jeżeli przyjmimy tę myśl papieża jako drogowskaz, będzie nam o wiele łatwiej wartościować konkretne działania na gruncie nauk technicznych, niż gdybyśmy to mieli czynić, nie mając tej wskazówki i tego punktu odniesienia.

⁴ Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, 81.

⁵ Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli świata nauki, 5, Lublin 9 czerwca 1987, <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x474/przemowienie-do-przedstawicieli-swiatea-na-uki/?print=1> (01.03.2015).

Abstract

Technology and ethics – a voice in the discussion

Presented in this chapter text is only statement presented during discussion – in contrast to other parts of the book, which a carefully prepared lectures or a well thought articles. It's a fairly faithful record of voice in the discussion, which took place after the Scientific Sessions of the Collegium Novum in the framework of the Days of John Paul II in 2014. In this discussion, the author, who was during the session exclusively the chairman, was obliged by persons asking questions to take a stand on the issue mentioned in the title: What is the relationship between technology and ethics? Full answer to this question is contained in the content of the chapter, however summarizing the essential thesis of this discussion can be said that modern technology has become so powerful and so much can affect the lives of people that with its development and orientation of the technology ethical reflection is necessary. Elements of such an ethical reflection can be found in the writings of John Paul II, therefore in written record of this voice was also added relevant quotes. Of course at a lively discussion such quotes could not be presented exact form memory, but this written version of the voice in the discussion cites verbatim quotes, which significantly increases its value.